

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 79. — We Wtorek dnia 3. Kwietnia 1838.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 31. Marca.

Wyjechał z tąd: JW. Cesarско-Rossyjski General Porucznik i Komendant Moskwy, von Staal, do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a .

Z Petersburga, dnia 10. (22.) Marca.

W niedzielę, 6. b. m. Posel nadzwyczajny i minister pełnomocny Króla Jmci Wirtemberskiego, Xiążę Hohenlohe-Kirchberg, opuszczając czasowie swoje dyplomatyczne stanowisko, przyjęty był na pożegnalnym posłuchaniu u NN. Państwa Obojga i u J. C. W. W. Xięcia Następcy Cesarzewicza.

Xiężna Hohenlohe-Kirchberg, była również przyjęta na pożegnanie przez N. Cesarzową Jmć.

J. C. Wysokość Wielki Xiążę Michał wrócił dn. 7. b. m. do tutejszej stolicy z wycieczki swojej do Friederichsham.

Przez Reskrypt CesarSKI z dnia 18. Lutego b. r., Cywilny Gubernator Miński, Rzeczyw. Radzca Stanu Xiążę Dawydow, mianowany kawalerem orderu Sw. Stanisława 1ej klasy, w nagrodę czynnej troskliwości w urzędzeniu gubernii Mińskiej i w ogóle odznaczonej gorliwością służby.

F r a n c y a .

Z Paryża, dnia 24. Marca.

W *Messenger* czytamy: „W towarzystwach dyplomatycznych dużo rozprawiają o nieprzyjemnym przypadku zdarzonym z Posłem naszym przy dworze turyńskim. Jeżeli szczeguly w tej mierze podane, których przed nadejściem autentycznych wiadomości powtarzać nie chcemy, są prawdziwe, byłoby rzeczą konieczną w miejsce Pana Rumigny innego tam mianować Posła.“

Stósownie do Konstytucyonisty uchybienie przeciw etykecie ze strony Posła miało się stać powodem do zażalenia dworu turyńskiego.

W Sądzie w Bordeaux pytanie względem pojedynku ostatniami czasy roztrząsano. Dwóch młodych wychodźców polskich pojedynkowało się na pistolety; jeden z nich poległ. Izba oskarżająca Sąd w Poitiers oświadczyła, że wedle istniejących praw nie ma powodu do sądowego wkroczenia i karania. Generalny Prokurator adpellował od tego wyroku do Sądu Kassacyjnego, a ten wierny swoim od niejakiego czasu przyjętym zasadom, odesłał pojedynkującego się, który przy życiu był został, i wszystkim sekundantów do Sądu Przysięgłych. Ten wszelako, przekonawszy się, że prawideł pojedynkowania się przestrzegno i nie chcąc się do zdania Sądu Kassacyjnego przy-

chylić wszystkich obżalowanych uznał niewinnymi.

Z widowni wojny hiszpańskiej nie mamy żadnych zgola wiadomości.

General Bachelu, należący do wyraźnej opozycji, obrany został deputowanym z Chalou-sur-Saone.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 26. Marca.

(Z Gaz. Vossa.) — Korrespondent gazety Times donosi jęj z Abun (w kraju Czerkiesów) z dnia 21. Października, że usiłowania Rossyi w celu zajęcia tych prowincyi dotychczas pomyślnym skutkiem nie były uwieńczone. Zdobycia mocą oręża nic jęj nie pomagają, kiedy żadnego moralnego wpływu wywierać nie może. Po nad przystępną częścią wybrzeża posiada wprawdzie kilka twierdz, a nawet dwie w głębi kraju, ale te nie otworzyły jęj drogi do komunikacyi z mieszkańcami. Gdziekolwiek Rossyianie przychodzą, puste tylko zastają chaty i wystawieni są ciągle na napady niewidzialnego prawie nieprzyjaciela. Wszędzie, wyjąwszy tylko główny trakt nieprzyjaciela, Czerkiesy poczytują się być tak bezpiecznymi, że się z największą umysłu swobodą zwyczajnym swoim zatrudnieniom i rozrywkom oddawają. A tak sam autor pisma tego obecny był na uroczystości ślubnej, obchodzonej w dolinie, nie daleko od miejsca, gdzie artylerya Rossyjska gwałtem przez wąwozy się przedzierała. Do towarzystwa gości przyłączył się wkrótce hufiec wojowników, którzy dawszy na cześć pięknych dziewczek kilka salw, pełni otuchy odjechali, aby się z bliskim mierzyć nieprzyjacielem.

Szwecya i Norwegia.

Po trzeczletnim nieurodzaju, nastąpił w tym roku w Szwecyi głód powszechny; beccka żyta kosztuje 20 talarów, kartofli 8, owsa 12, a jęczmienia 15. Wielu ludzi miał słomę i kości, i taką żywią się mąką. Lecz więcej jest takich, którzy nawet i tego pokarmu mieć nie mogą; nędza przechodzi wszelkie wyobrażenie; pokrzepia tylko biednych mieszkańców nadzieja, że za nadejściem wiosny litość zagranicznych narodów przyniesie im ulgę w ich cierpieniach.

N i e m c y.

Dziennik urzędowy Górnej-Bawaryi zawiera co następuje: „Według wiadomości umieszczonych w wielu pismach publicznych, a mianowicie w dodatku do Gazety Powsz. z dnia 27. Stycznia r. b., towarzystwo przedrukowców, w kantonie bazylejskim mające swoją siedzibę rozszerza co raz bardziej działalność swoją, a przeto niemieckiemu księżkowemu handlowi w najwyższym stopniu za-

graża. Dla tego wszystkie obwodowe policyjne władze zawiadamiają się niniejszem za pomocą reskryptu ministeryalnego z dn. 26. Lutego z tém upomnieniem, ażeby przeciw rozszerzeniu tych przedruków działały wszelkiemi w ich mocy będącemi środkami i z przekraczającymi istnące w tym względzie przepisy postępowały z wszelką surowością, według brzmienia wydanych na to uchwał i rozporządzeń.“

A u s t r y a.

Z Pesztu, dnia 20. Marca.

(Z Gaz. Powsz. Lipsk) — Sceny zamieszania, trwogi i nędzy bez granic, trwają ciągle. Bo chociaż woda obecnie już o tyle spłynęła, że tylko w sklepach stoi, przeraźliwe zjawiska, będące skutkami tak okropnej i rzadkiej powodzi, tém jawniej się okazywać zaczynają, mianowicie pod względem zawalania się podmytych domów. Połowa kwitnącego miasta tego zamieniła się w stós gruzów, całe ulice w rozwaliny się zamieniły, i nawet w średniej na wylewy mniej wystawionej dzielnicy miasta, większa część domów mniej więcej do zamieszkiwania niezdatną się stała. Któżby opisać zdołał klęski i przygody, które podczas tej katastrofy, albo w skutek niej nastąpiły? Aż do tej chwili około 1000 trupów z pod przystępnych gruzów wydobyto. Liczbę domów, które się już zawaliły, podają na 2000. Komu wiadomo, jak ogromne zapasy towarów i rozmaitych płodów na terażniejszy walny jarmark tu nagromadzone były, obrachować potrafi, że dobre mienie kupców dotkliwego doznało ciosu, kiedy przeszło 3 części wszystkich tych towarów niszcząca przemoc nieszczęsnego żywiołu z sobą uniosła. Jarmark cofnięto, a wynikające ztąd kollizye stają się powodem do nadzwyczajnej obawy; przecież dają też zewsząd zaspokajające zaręczenie, że ludzkość i dobre chęci obywatelstwa monarchii, mieszkańców niedołą tą dotkniętych z okropnego ich położenia wydzwignie. Dobroczynność Arcyksięcia Palatyna niepokalanym ciągle jaśniej błaskiem; przeznaczył 100,000 zł. r. z prywatnej skatuly swojej na opędzenie kosztów wyżywienia podupadłych. Podobnie daleko sięgają i, ile możności nędzę obecną łagodzą urządzone przezzeń środki, na których ściśle wykonanie syn Palatyna, Arcyksiążę Stefan, rozwijający w tej chwili ciężkiego utrapienia podziwienią godną czynność, całą swoją zwraca uwagę. Wszelkich użyto sposobów, aby spokojność, porządek, bezpieczeństwo i ulgę mądrze i sprężysto zaprowadzić. Dowoził żywności, bez opłaty cła, trwają ciągle; aby ubóstwu i niedostatkowi roboty ulżyć, wezwano wszystkich wyrobników

i furmanów za wysoką zapłatą, aby się po robotę zgłosili. Urządzono wiele szpitalów, przyjęto za wysokie ceny dozorców dla chłopców a wynoszących się z miasta, na statkach parowych albo na wozach kosztem publicznym z pieniędzmi na podróż aż do najbliższej stacyi, w dalekie wyprawiają strony. Szkoły na 5 tygodni zamknięte; ale uczniowie w gmachach naukowych kosztem rządu umieszczeni są i żywieni. Wysoka szlachta dowodzi w tej niedoli prawdziwie szlachetnego sposobu myślenia. Rodziny Haroly, Strapary, Weglewich, Szechenyi, Batthiany, Rudduy i t. d. nie tylko że znaczne nadesłały summy na wsparcie biednych, lecz oświadczyły też gotowość swoją utrzymywania i żywienia w dobrach swoich 200 niedostatek cierpiących rodzin.

Rozmaite wiadomości.

Najnowsze docieczenia w astronomii. — Z najnowszych dociekań sławnego astronoma Struve wynika, że zdziwiająca odległość gwiazd stałych od ziemi, daleko jest większą, aniżeli ta, którą dotąd przyjmowano (to jest: przenosząca najmniej 200,000 razy odległość ziemi od słońca). Już Piazzii, Calandrelli i Brinkley zajmowali się wywierzeniem paralaxy gwiazdy Alfa w lirze; astronomowie ci obrali każdy inną metodę obserwacji, i otrzymali wypadki nader odmienne, a jak Struve okazał, bardzo się między sobą różniące. Ten ostatni oznaczył paralaxę metodą dotąd od nikogo jeszcze nie użytą, to jest: mierząc w rozmaitych porach roku odległość i kąt kierunku gwiazdy bardzo małej, znajdując się w odległości (kątowej) 43 sekund. Pokazało się, że paralaxa takiej gwiazdy czyni $\frac{1}{8}$ sekundy, t. j., że ta gwiazda jest 1,650,000 razy bardziej od ziemi oddaloną, aniżeli słońce. Innemi słowy: ile razy mieści się jeden krok w odległości ze Lwowa do Tryjestu, tyle razy mieści się odległość słońca od ziemi, w odległości ziemi od gwiazdy Alfa w lirze. Czyż wyobraźność obejmie tę nieskończoność, a przecież duch badacza zdołał ją przemierzyć! Dociekl też Struve, iż w gwiazdzie Xy w wielkim niedźwiedziu związane są siłą pociągania dwa słońca w jeden system; masa jednego z nich jest 117, a drugiego 42 razy większa od masy naszego słońca, razem tedy system ten przenosi swoją masą 159 razy masę naszego słońca. Odległość tego systemu od ziemi jest $7\frac{1}{2}$ milionów razy większa, aniżeli odległość ziemi od słońca; światło z tamtąd, za nim się do naszej ziemi dostanie, potrzebuje biedz przez 118 lat. Jeżeli te obadwa słońca są tak

gęste jak nasze słońce, to średnica większego jest $4\frac{1}{2}$, a mniejszego $3\frac{1}{2}$ razy większa od średnicy naszego słońca. Okrążają się one w drogach eliptycznych w przeciągu $60\frac{1}{2}$ lat. Średnia ich odległość od siebie jest $83\frac{1}{2}$ razy większa od odległości ziemi od słońca, czyli $4\frac{1}{2}$ razy tak wielka, jak odległość Urana od słońca. — Odległość kątowa tych słońc od ziemi wynosi: większego $\frac{1}{400}$, mniejszego $\frac{1}{507}$ sekundy.

(Rozm. Lwow.)

Starożytność wynalazków. — W czasopiśmie *Journal antique*, z miesiąca Sierpnia r. 1836, znajduje się bardzo ciekawa przez P. Biot napisana rozprawa o postępach naszego przemysłu, z której się pokazuje, iż nie jeden wynalazek, który u nas jest nowym, dawno już był wiadomy ludom mieszkającym na Wschodzie. Na dowód wspomina o sztuce drukarskiej, igle magnetycznej, prochu do strzelania, z którym Chińczycy już od wielu wieków byli obeznani; następnie przytacza sposób robienia porcelany, który, co do doskonałości, dopiero przez Xięcia d'Entcolles w wieku ósmym przywieziony był z Chin do Europy; kunsztowną chińską opatkę do czyszczenia zboża, którą we Francyi pod nazwą *tarare* zaprowadzono; sposób topienia kruszców, fabrykowania papieru z bambusa i bawetny; żelazne mosty wiszące; studnie artezyjskie w okolicach, gdzie nie masz podostatkiem wody, i doskonałe opisanie jakim sposobem można prowadzić gaz rurami dla oświetlenia całego miasta, co już dawno niejaki Pauw podał w wątpliwość, nimeśmy jeszcze ulice gazem oświetlać zaczęli. Nareszcie z Encyklopedyi japońskiej podaje Biot sposób pozyskiwania cukru i syropu z ryżu za pomocą precypitacyi, robiąc przytem uwagę, że o tem już chińskie dzieło z r. 1578 wspomina, podczas gdy sposób wydobywania cukru z roślin dopiero od r. 1810 jest nam wiadomy. Sposobu robienia cukru z trzciny i pędzenia wódki albo araku z ryżu, nauczyli się Chińczycy od Indyjan jeszcze r. 707.

Nowy sposób pozyskania małżonka. — Pierwszych dni miesiąca Grudnia r. z. w jednym wielkiem i handlowem mieście angielskiem przerażona była niezmiernie pewna kupiecka familija z powodu, że jej nagle zniknęła najmłodsza córka. Rzecz była taka: Młoda ta dama, chcąc odwiedzić niektóre z swoich przyjaciółek, wyszła była z rana ze swego pomieszkania, i przy tej okoliczności w wodę wpadła. *Bells Messenger*, donosząc o tym osobliwym przypadku, opisuje go z wszelkimi szczegółami; ale to nie należy do rzeczy. Czytelnikowi o tem tylko wiedzieć potrzeba, iż prędzej niż czółna, pręty i liny, zjawił się *pień gentlemen*, który nie zważając ani na swój

frak nowy, ani na własne niebezpieczeństwo życia, natychmiast wskoczył w wodę, i szczęśliwie ją na brzeg wydobyl. Potem wzięwszy tę mokrą nimfę do swojego powozu, odwiózł ją do domu przestraszonego ojca. Naturalna, iż w wieczór dowiadywał się o jej zdrowiu. Drugiego dnia wyszedł ojciec z matką za sprawunkami z domu; drugiego dnia nie przyszła córka na śniadanie; ptaszek wyleciał po raz drugi z klatki, ojciec i matka byli znowu nieutuleni w żalu. Tak trwały rzeczy aż do szóstego dnia, w którym stroskana familija odebrała list z tém doniesieniem, iż piękna lady z wdzięczności ku swojemu wybawcy, który jest młody, bardzo znakomity i mający męzczyzna, przyjęła jego rękę, i że przytem jest zdrowa i zupełnie szczęśliwa. Nowy ten sposób pozyskania dla siebie małżonka sprawił tak wielkie na dziewczętach wrażenie, iż wiele z nich, nie mogąc doczekać się małżonka, postanowiło w lecie, gdy się woda ogrzeje, doświadczyć, jaki będzie miała skutek podobna kąpiel. Wszelako mają być tak przezorne, iż każą sobie podszywać spodnice korkowem drzewem, dla ocalenia się na ten podwójny przypadek, gdyby nikt ani jako wybawca, ani jako małżonek, na ratunek nie przybył.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego wydzierzawienia dóbr Zarczyna, Nadborowa i Nadborowka, w powiecie Wągrowieckim położonych, na trzy lata od św. Jana r. b. począwszy, wyznaczylimy termin

na dzień 3go Maja r. b.

o godzinie 10 z rana w izbie naszej instrukcyjnej przed Wnym Ulrich Radcą Głównego Sądu Ziemiańskiego, na który chęć dzierzawienia mających niniejszém zapożyczamy.

Bydgoszcz, dnia 20. Lutego 1838.

Król. Pruski Sąd Główny Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Plac pod Nr. 29. na ulicy Frydrychowskiej położony, do funduszu retablicyjnego należący, 43 prętów 58 stóp kwadratowych zawierający, w drodze publicznej licytacji ma być sprzedany. Końcem tego wyznaczony jest termin na

dzień 28. Kwietnia r. b.

zrana o godzinie 11tej w sali sesyonalnej Magistratu na ratuszu, do czego chęć kupna mający z tém nadmienieniem się zapraszają, iż w terminie kaucya 100 talarów musi być złożona i że warunki sprzedaży w Registraturze naszej podczas godzin służbowych mogą być przejrane.

Poznań, dnia 24. Marca 1838.

Magistrat.

Dnia 2go Kwietnia opuścił prasę
pierwszy numer

Tygodnika literackiego.

Tygodnik literacki, literaturze, sztukom pięknym i krytyce poświęcony, wydawany będzie w każdy poniedziałek. Prenumerata półroczna wynosi 12 złp. Prenumerować można, w najbliższych Król. pocztamtach i po wszystkich krajowych i zagranicznych księgarniach.

Aukcja mebli.

Z przyczyny zniesienia magazynu mebli sprzedawać się będzie sposobem publicznej licytacji we wtorek dnia 3. Kwietnia r. b. i dni następnych, przed południem od godziny 9. i po południu od godziny 2. w hotelu de Varsovie w Poznaniu przy Wrocławskiej ulicy, znaczny zapas dobranych mebli we wszelkich gatunkach drzewa, zwierciadła rozmaitej wielkości i mahoniowy fortepian w kształcie skrzydła.

Poznań, dnia 27. Marca 1838.

Nowe latowe kapotki, w delikatnym guście, cotyłko odebrała i poleca P. Stefańska.
Ul. Wrocławska Nr. 5.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.

Dnia 31. Marca 1838.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	goto-wizną
Oblię długu państwa	4	102 $\frac{3}{4}$	102 $\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830.	4	103	102 $\frac{1}{2}$
Oblię premiov handlu morsk.	—	65 $\frac{1}{2}$	65
Oblię Kurmarchii z bieź. kup.	4	103	—
Oblię tymcz. Nowej Marchii dt.	4	102 $\frac{1}{2}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	103 $\frac{1}{2}$	—
Królewieckie dito	4	103	—
Elbąskie dito	4 $\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	43	—
Zachodnio - Pr. listy zastawne .	4	101	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	104	104 $\frac{3}{4}$
Wschodnio - Pr. listy zastawne .	4	101	—
Pomorskie dito	4	—	100 $\frac{3}{4}$
dito dito	3 $\frac{1}{2}$	99	99 $\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito	4	100	—
dito dito dito	3 $\frac{1}{2}$	99	99 $\frac{1}{2}$
Szląskie dito	4	103 $\frac{1}{2}$	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i No- wój - Marchii	—	90 $\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco	—	215 $\frac{3}{4}$	214 $\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	18 $\frac{1}{2}$	—
Frydrychsдоры	—	13 $\frac{7}{8}$	13 $\frac{7}{8}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	13 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{7}{8}$
Disconto	—	3	4